

ZNIKAŁ Z HOTELI NIE PŁACĄC RACHUNKÓW

Policjanci z Zamościa zatrzymali oszusta, który pod pretekstem konieczności udania się do bankomatu chciał opuścić hotel nie płacąc za noclegi i wyżywienie. Nieuczciwego gościa ujął personel hotelu, a następnie powiadomił Policję. Jak się okazało 52-latek w podobny sposób oszukał też inny zamojski hotel, a w kolejnym nie zapłacił za posiłek. Mężczyzna odpowie w warunkach recydywy. Był poszukiwany do odbycia kary więzienia za wcześniej popełnione przestępstwa m.in. podawania się za funkcjonariusza publicznego.



W miniony weekend policjanci z zamojskiej komendy interweniowali w jednym z hoteli na terenie miasta. Pracownik powiadomił, że ujął nieuczciwego gościa, który próbował oddalić się nie płacąc za pobyt. Z relacji zgłaszającego wynikało, iż 52-latek podając się za mieszkańca Słowacji kilka dni temu zameldował się w hotelu. W sobotę wieczorem chciał przedłużyć pobyt o kolejne dni. Podejrzewając mężczyznę o nieuczciwe zamiary recepcjonistka poprosiła go o uregulowanie należności za dotychczasowy pobyt i wyżywienie. 52-latek wykręcał się. Twierdził, że nie ma przy sobie gotówki i musi wyjść z hotelu do bankomatu. Pracownik poszedł za nim, a kiedy zobaczył, że mężczyzna próbował uciec natychmiast zareagował i ujął nieuczciwego gościa. Następnie przekazal go policjantom.

Okazało się, że 52-latek to mieszkaniec Lublina, policjanci ustalili również, że w podobny sposób, w styczniu wyłudził usługi hotelowe na kilkaset złotych w innym hotelu na terenie Zamościa. Podstępem opuścił wtedy hotel nie płacąc za pobyt. W innym hotelu również w styczniu nie zapłacił za posiłek.

Nieuczciwy klient został zatrzymany w policyjnym areszcie. Mężczyzna w poniedziałek usłyszał zarzut oszustwa i narażenie hotelu na straty w wysokości blisko 1000 złotych. Policjanci postawili mu również zarzuty oszustwa w innych hotelach. Za popełnione przestępstwa 52-latkowi grozi surowa kara, ponieważ odpowie w warunkach recydywy. W przeszłości był karany za tego typu przestępstwa.

Bezpośrednio z komendy trafił do zakładu karnego, był bowiem poszukiwany przez sąd w Lublinie i w Chełmie do odbycia kary pozbawienia wolności za dokonane w przeszłości kradzieże i przestępstwo przywłaszczenia funkcji funkcjonariusza publicznego, za które do odsiadki ma 6 miesięcy.

Oszustwo zagrożone jest karą do 8 lat pozbawienia wolności.

aspirant sztabowy Dorota Krukowska - Bubiło